

## CO WYTRZYMUJE PRÓBĘ CZASU? Wprowadzenie - 3

# Radykalna nowość

## Pierluigi Banna\*

Co jest na miarę serca? Kiedy nasze próby posklejania kawałków czegoś, co zostało rozbite, z upływem czasu okazują się kruche i ograniczone, to co może okazać się wystarczające wobec tak wielkiej potrzeby przemiany, która mogłaby wytrzymać próbę czasu?

„Coś nieprzewidzianego / jest jedyną nadzieją”<sup>1</sup>: coś nieprzewidzianego, jakaś radykalna nowość, która nie jest wytworem naszych rąk, naszych myśli. Trzeba, aby się wydarzyło coś tak nowego, co naznaczyłoby na zawsze nasze serce, bardziej niż tatuaż na skórze.

Sören Kierkegaard wskazuje kryterium, dzięki któremu można rozpoznać tę radykalną nowość, kiedy się wydarza: „Oto coś ważnego w życiu: zobaczyć kiedyś coś, usłyszeć coś tak wielkiego, tak wspaniałego, że wszystko inne wobec tego czegoś jest niczym, i nawet jeśli zapomnieliby się całą resztę, tego czegoś nie zapomnieliby się już nigdy”<sup>2</sup>. Czy kiedykolwiek wydarzyło się nam coś takiego?

Kiedy taka nowość się wydarza, rozpoznajemy ją, ponieważ ona ponownie otwiera nasze serce na nadzieję, jak pisze pewien młody poeta: „Zręczne ręce / które z chwastów wrywają/ serce / usychające w zapomnieniu”<sup>3</sup>. Tylko taka radykalna nowość jest na miarę naszego serca: preferencja [upodobanie], przed którą nie musimy się ukrywać i nareszcie możemy być sobą; gdzie to, co w nas jest negatywne, staje się pozytywne. Owa preferencja jest niczym powiedzenie tobie: „Drogi jesteś w moich oczach”<sup>4</sup>, ty, nie ktoś inny; ty teraz, taki jaki jesteś, nie kiedy się zmienisz albo będziesz inny. Jakaż różnica w sposobie, z jakim zazwyczaj pojmujemy miłość i pragnienie dla siebie dobra, które sprowadzamy do posiadania, do wzajemnego wyzysku, by następnie się rozstać.

Ta preferencja jest nieskończona, nie zatrzymuje się w obliczu naszej porażki i naszej zdrady: w obliczu zdrady nadal kocha, a nawet bardziej, aż do końca, aż do oddania życia za ciebie. Jak to uczynił Jezus wobec swoich przyjaciół: widząc ich ograniczenia i ich zdrady, „do końca ich umiłował”<sup>5</sup>, to znaczy, aż po oddanie za nich swego życia.

Niezależnie od naszych uprzedzeń i powszechnych opinii, chrześcijaństwo w swej oryginalności jest orędem o tej nieskończonej preferencji, wydarzeniem tej radykalnej nowości przekraczającej nasze myśli, jak pisze ks. Giussani: „Radykalna nowość, nowość całkowita, nie mogło tu być, a jest, nie mogło tu być, ponieważ nigdy o nim nie pomyśleliśmy, nie mogliśmy o nim myśleć, a jest. [...] Chrześcijaństwo jest obecnością wewnątrz twójego życia, obecnością, która [...] dokonuje owej niewyobrażalnej zmiany, niewyobrażalnej”<sup>6</sup>.

W obliczu radykalnej nowości tej preferencji, która nas osiąga, nie trzeba, abyśmy już byli wierzącymi, nie trzeba się cofać do czegoś, czym się nie jest.

\* Wprowadzenie w Triduum Paschalne Gioventù Studentesca, Rimini, 18-20 kwietnia 2019 r. Fragmenty tu cytowane zob. *CHE COSA REGGE L'URTO DEL TEMPO?*, s. 8-10, z książeczki Triduum GS, do pobrania [w formacie pdf ze strony CL](#).

<sup>1</sup> E. Montale, *Prima del viaggio*, s. 8.

<sup>2</sup> S. Kierkegaard, *Diario*, s. 8-9.

<sup>3</sup> L. Bernardi, «Giacinto», p. 9.

<sup>4</sup> Iz 43, 4.

<sup>5</sup> Por. J 13, 13.

<sup>6</sup> L. Giussani, *Vivente è un presente!* [Żyjący znaczy obecny!], s. 9.